

# Zagubieni w sobie – Tomasz Łotoczko & Iza Puk

Zgubiłam się w ciemności  
W tęsknocie błędę gdzieś  
Już nie wiem dokąd idę  
Czy jeszcze zechcesz mnie?  
Dlaczego cisza krzyczy?  
Czy coś zrobiłam źle?  
Skreśliłeś mnie flamastrem  
Ze wspomnień swoich kart  
Naprawdę dałam wszystko  
Czy byłeś tego wart?  
Czy kiedyś mi odpowiesz?  
Czy to był tylko żart?  
Spleciemy razem dłonie  
Wrócimy znów na start  
Zobaczysz we mnie ogień  
Co tak rozpalił nas  
Choć spleciemy razem dłonie  
Wrócimy znów na start  
Zobaczysz we mnie ogień  
Co tak rozpalił nas  
Zgubiłem się w ciemności  
Swych tak przyziemnych spraw  
Choć chciałaś mnie, uciekłem  
Nieszczęsny losu traf  
Wiesz, czego chcę najbardziej?  
Spróbować jeszcze raz  
Czy nadal będziesz czekać?  
Czy chcesz posklejać mnie?  
Bo tak jak rwąca rzeka  
Me serce pragnie cię  
Czy chcesz zaryzykować?  
By znów odnaleźć sens?  
Spleciemy razem dłonie  
Wrócimy znów na start  
Zobaczysz we mnie ogień  
Co tak rozpalił nas

Choć spleciemy razem dłonie  
Wrócimy znów na start  
Zobaczysz we mnie ogień  
Co tak rozpalił nas  
Znów szepty słyszę w mojej głowie  
Znów głosem swym dotykasz mnie  
Znów ciało moje płonie  
Rozsądku wróć, powstrzymaj mnie  
Spleciemy razem dłonie  
Wrócimy znów na start  
Zobaczysz we mnie ogień  
Co tak rozpalił nas  
Choć spleciemy razem dłonie  
Wrócimy znów na start  
Zobaczysz we mnie ogień  
Co tak rozpalił nas  
Spleciemy razem dłonie  
Wrócimy znów na start  
Zobaczysz we mnie ogień  
Co tak rozpalił nas  
Choć spleciemy razem dłonie  
Wrócimy znów na start  
Zobaczysz we mnie ogień  
Co tak rozpalił nas  
I choć opowiadali  
Że gorzki jest ten świat  
My razem jak ze stali  
Jak w locie szybki ptak  
Zgorszeni i bez granic  
Bo chcemy zmieniać świat



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych